

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz
Sędziowie:	SSO Cezary Olszewski (spr.) SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. S.**

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) S.A. w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach

z dnia 6 lutego 2014r., sygn. akt I C 422/13

1. Oddała apelację;

2. Zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda G. S. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II – giej instancji.

Sygn. akt: I. Ca. 103/14

UZASADNIENIE

Powód G. S. wystąpił przeciwko (...) S.A. w W. z pozwem o zapłatę kwoty 4.818,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty, kwoty 400,00 zł tytułem sporządzenia opinii uzupełniającej, kwoty 2.273,00 zł tytułem poniesionych kosztów holowania. Domagał się również zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podał, że w dniu 14 listopada 2012 roku, w wyniku kolizji drogowej, uszkodzony został jego samochód marki V. (...) o nr rej (...). Pozwane towarzystwo ubezpieczeń uznało co do zasady swą odpowiedzialność za powyższą szkodę i z tego tytułu wypłaciło mu odszkodowanie w wysokości 1.913,01 zł. W ocenie powoda wysokość wypłaconego przez pozwanego odszkodowania była zaniżona.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 19 marca 2013 r. w sprawie o sygn. akt: I Nc 577/13 Sąd Rejonowy w Suwałkach żądanie powoda uwzględnił w całości, rozstrzygając jednocześnie o kosztach sądowych w sprawie.

Od orzeczenia powyższego (...) S.A. w W. wniósł sprzeciw, zaskarżając je w całości i domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu (w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych).

W sprzeciwie pozwany uznał co do zasady swą odpowiedzialność za szkodę zaistniałą w pojeździe powoda. Wskazał, iż roszczenie powoda o naprawienie szkody zaistniałej w jego pojeździe zostało w całości zaspokojone przed procesem poprzez zapłatę kwoty 1.913,01 zł. Zakwestionował przedłożoną przez powoda wycenę kosztów naprawy. W jego ocenie jest ona zawyżona i brak jest podstaw do obciążenia go kosztami jej sporządzenia. Nie zgodził się również, iż powodowi przysługuje zwrot kosztów holowania podnosząc, iż naprawy pojazdu mógł dokonać w miejscu, gdzie doszło do kolizji tj. w P., albowiem zakłady tam funkcjonujące mają niższe stawki naprawy, niż te w S..

Wyrokiem z dnia 6 lutego 2014 r. w sprawie o sygn. akt: I. C. 422/13 Sąd Rejonowy w Suwałkach zasądził od pozwanego na rzecz powoda następujące kwoty: 4.818,04 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 17 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty; 400,00 zł oraz 2.273,00 zł. Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.109,00 zł, w tym kwotę 1.234,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) kwotę 445,50 zł tytułem brakujących kosztów sądowych w sprawie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Dnia 14 listopada 2012 roku, w P. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód marki V. (...) o nr rej (...), stanowiący własność G. S.. Sprawca kolizji, w dacie zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W.. Po zgłoszeniu przez powoda szkody w pojeździe, ubezpieczyciel przystąpił do jej likwidacji. Po sporządzeniu zakresu uszkodzeń i sporządzeniu kalkulacji, wysokość powstałej w pojeździe poszkodowanego szkody, (...) S.A. w W. wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 1.913,01 zł (szkoda całkowita).

Według powoda wartość szkody została zaniżona. W tym celu przed wszczęciem postępowania sądowego zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy celem ustalenia wysokości szkody, z której wynika, iż koszt naprawy pojazdu poszkodowanego odpowiada kwocie 7.171,05 zł. Za sporządzenie ekspertyzy uiszczył on kwotę 400,00 zł.

Wartość pojazdu powoda w stanie nieuszkodzonym sprzed kolizji wynosi 17.100,00 zł, zaś jego wartość w stanie uszkodzonym po kolizji – 9.900,00 zł. Z kolei wysokość kosztów naprawy pojazdu pozostających w związku przyczynowym z kolizją odpowiada kwocie 7.171,05 zł.

W związku z zaistniałą kolizją powód poniósł koszty holowania pojazdu z P. do G. w wysokości 2.273,00 zł.

Sąd Rejonowy analizując niniejszą sprawę przyjął, że pozwany zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 14.11.2012 r. w świetle art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. i 415 k.c. i art. 34 ust. 1 i 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zakres odpowiedzialności pozwanego uregulowany jest natomiast przez art. 36 w/ w ustawy i art. 361 k.c.

Spór między stronami sprowadzał się do tego, czy odszkodowanie należne powodowi wyznaczać winna równowartość kosztów naprawy jego pojazdu, czy też ograniczać się ono winno do zapłaty kwoty wyrównującej uszczerbek majątkowy wyrażający się różnicą pomiędzy wartością samochodu przed i po uszkodzeniu. W celu rozstrzygnięcia tej spornej kwestii Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z dziedziny mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego – R. S.. Biegły w swojej opinii wskazał, że oszacował wysokość kosztów naprawy pojazdu powodów niezbędnych do przywrócenia go

do stanu sprzed kolizji na kwotę 7.171,05 zł. Z kolei wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym sprzed kolizji stanowi kwotę 17.100,00 zł, zaś wartość tego pojazdu w stanie uszkodzonym po kolizji to kwota 9.900,00 zł.

Uwzględniając treść powyższej opinii Sąd I instancji uznał ją za pełną i wyczerpującą i przyjął, iż brak jest podstaw do przyjęcia nieopłacalności czy niezasadności naprawy pojazdu powoda pod względem ekonomicznym. W ocenie Sądu, wysokość kosztów naprawy pojazdu powoda zdecydowanie nie przekraczała wartości tego pojazdu w stanie nieuszkodzonym. W tych warunkach Sąd Rejonowy przyjął, że wysokość odszkodowania należnego powodowi ogranicza się do równowartości kosztów jego naprawy, którą biegły określił na kwotę 7.171,05 zł. Taka też kwota wynika z prywatnej ekspertyzy powoda. Uwzględniając zatem fakt, że pozwany wypłacił powodowi przed procesem kwotę 1.913,01 zł, Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda zamyka się kwotą 5.258,04 zł. Jako że powód dochodził zapłaty kwoty 4.818,04 zł, stąd też jego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Za usprawiedliwione w całości uznał Sąd również żądanie powoda zgłoszone w powództwie z tytułu sporządzenia prywatnej opinii na potrzeby sprawy w kwocie 400,00 zł. Koszty poniesione przez powoda w związku ze sporządzeniem przed procesem ekspertyzy mającej na celu ustalenie związku przyczynowego uszkodzeń jego pojazdu z kolizją z dnia 14.11.2012 r., wartości przedmiotowego pojazdu przed i po kolizji oraz kosztów jego naprawy pozostają bowiem w normalnym związku przyczynowym z poniesioną przez powoda szkodą.

Na uwzględnienie, w ocenie Sądu Rejonowego zasługiwało również żądanie powoda z tytułu poniesionych przez niego kosztów holowania auta w wysokości 2.273,00 zł. W tym zakresie Sąd Rejonowy przyjął, że nie można od poszkodowanego bezpośrednio po kolizji, do której doszło kilkaset kilometrów od miejsca jego zamieszkania wymagać, by poszukiwał w P. zakładu mechanicznego, który zaoferuje mu najniższe stawki za naprawę pojazdu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Z kolei o brakujących kosztach Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie pkt III (co do kwoty 2.175,00 zł), IV i V wniósł pozwany (...) S.A. w W., zarzucając Sądowi Rejonowemu:

- 1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 361 § 2 k.c. i nie zastosowanie art. 362 k.c. poprzez nieuwzględnienie faktu przyczynienia się powoda do zwiększenia szkody i nałożenie na pozwanego obowiązku naprawienia szkody w postaci zasądzenia na rzecz powoda kwoty 2.273,00 zł z tytułu zwrotu kosztów holowania auta w sytuacji, gdy holowanie pojazdu z P. do S. skutkowało znacznym zwiększeniem kosztów związanych ze szkodą, a racjonalnym zachowaniem byłoby pozostawienie pojazdu do naprawy w zakładzie, gdzie miało miejsce zdarzenie,
- 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego, gdyż holowanie pojazdu z miejsca wypadku, tj. P. do warsztatu w S. znacznie zawiążyło koszty związane ze szkodą. Odległość między P. a S. to ok. 300 km i racjonalnym rozwiązaniem byłoby pozostawienie samochodu do naprawy w warsztacie w P. i odebranie pojazdu po naprawie. Powód poniósłby w takiej sytuacji tylko koszty własnego dojazdu z i do P., który wynosi ok. 98,00 w obie strony.

Wskazując na powyższe, pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części (pkt III) poprzez zasądzenie od niego na rzecz powoda kwotę 98,00 zł i oddalenie powództwa w pozostałej części wraz ze zmianą dotyczącą wysokości kosztów postępowania przed Sądem I instancji poprzez stosunkowe ich rozdzielenie według norm przepisanych oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, z uwzględnieniem wyodrębnionych kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej

części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Suwałkach do ponownego jej rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach II instancji.

Powód, w odpowiedzi na apelację pozwanego, wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe, zgodne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym ustalenia faktyczne, a na ich podstawie wyprowadził trafne wnioski i dokonał prawidłowej oceny prawnej zgłoszonego roszczenia. Ustalenia faktyczne i wnioski Sądu I instancji, Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne.

Wskazać należy, że odszkodowanie ubezpieczeniowe, podobnie jak każde inne, ma zmierzać do naprawienia powstałej szkody. Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. W świetle powołanego unormowania nie budzi wątpliwości, że obowiązek zakładu ubezpieczeń wypłaty świadczenia z tytułu ubezpieczenia OC ograniczony jest do zakresu odpowiedzialności posiadacza lub kierowcy pojazdu na zasadach regulujących odpowiedzialność cywilną tych osób. Podlegającą naprawieniu – również przez ubezpieczyciela – szkodą w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. jest zatem różnica pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę a stanem majątku, jaki istniałby, gdyby nie wystąpiło to zdarzenie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 7.08.2003r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410; orzeczenie Sądu Najwyższego z 11.07.1957r., II CR 304/57, OSNCK 1958/3/76; A. Szpunar, „Odszkodowanie za szkodę majątkową. Szkoda na mieniu i osobie”, Bydgoszcz 1998, s. 31-35).

Odnosząc się do jedynej spornej na obecnym etapie postępowania kwestii odpowiedzialności pozwanego za koszty holowania uszkodzonego samochodu powoda do zakładu naprawczego należy wskazać, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie (zniszczenie) pojazdu mechanicznego obejmuje też wydatki na holowanie uszkodzonego samochodu do zakładu naprawczego. Zwrotowi mogą jednak podlegać tylko wydatki rzeczywiście poniesione na takie holowanie. Pogląd, iż naprawa pojazdu nie jest warunkiem wypłaty odszkodowania, bo istotne znaczenie ma fakt powstania szkody, a nie jej naprawienie, wyrażony przez Sąd Najwyższy m.in. w uchwałach z dnia 15 listopada 2001 roku (III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74), z dnia 17 maja 2007 roku (III CZP 150/06, OSNC 2007, nr 10, poz. 144) oraz w wyrokach z dnia 20 lutego 2002 roku (V CK 908,00, nie publ.), z dnia 7 sierpnia 2003 roku (IV CKN 387/01, nie publ.), nie jest adekwatny w sytuacji, w której strata majątkowa powstaje dopiero z chwilą poniesienia kosztów holowania uszkodzonego samochodu do zakładu naprawczego.

W kontradiktoryjnym procesie cywilnym obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c., art. 232 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

W niniejszej sprawie udowodnienie faktu powstania szkody i jej wysokości obciążało powoda. Powód winien był zatem wykazać, jakie poniósł koszty holowania uszkodzonego samochodu do zakładu naprawczego.

W ocenie Sądu Okręgowego powód temu zadaniu sprostał. Przedłożony przez niego rachunek (k. 20), opłacony gotówką, stanowił właściwą podstawę do ustalenia, że powód poniósł koszty holowania uszkodzonego samochodu do zakładu naprawczego w kwocie 2.273,00 zł.

Nie można przy tym podzielić stanowiska pozwanego, że powód mógł skorzystać z usług zakładu naprawczego położonego w P., który wykonuje naprawy samochodów za niższe koszty niż zakłady mechaniczne położone w S. i

tam pozostawić swój pojazd, przez co uniknąłby ponoszenia wysokich kosztów holowania. Jedyne koszty, jakie wówczas powód musiałby ponieść to koszt własnego dojazdu z i do P. w wysokości 98,00 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego, tego rodzaju argumentacja jest nietrafna. Zauważyć bowiem należy, że w dacie uszkodzenia pojazdu powód nie posiadał wiedzy o kosztach, jakie oferują inne zakłady naprawcze w miejscowości P.. Poza tym należy podnieść, że w realiach polskiego rynku i funkcjonowania podmiotów naprawiających samochody, bieżący nadzór i zainteresowanie właściciela przebiegiem naprawy uszkodzonego pojazdu jest rzeczą istotną i pozostawienie pojazdu zupełnie bez nadzoru i zaufania do firmy na obcym terenie, nie można pogodzić z normalnym podejściem do swego mienia. Należy również podkreślić, że sam fakt zdarzenia i okoliczności temu towarzyszące wywołują u osoby dotkniętej tego typu zdarzeniem pewien rodzaj stresu i te okoliczności nie pozwalają na racjonalną analizę związaną z kalkulacją kosztów naprawy w miejscu powstania szkody. Trudno jest też przyjąć, aby powód założył racjonalnie, że w okolicach W. stawki wynagrodzenia za roboczogodzinę są niższe niż w S. i jego głównym zadaniem była ochrona interesów zakładu ubezpieczeń. W tych warunkach brak jest podstaw do przyjęcia, że powód przyczynił się do powstania szkody w świetle art. 362 k.c.

Z uwagi na powyższe apelacja na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.z 2013 r., poz. 490). Powodowi jako stronie wygrywającej sprawę w postępowaniu apelacyjnym w całości należał się zwrot poniesionych kosztów, na które składało się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 300,00 zł.